MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 27 MAJA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

ALPEN, po niemiecku, 27.V. godz.00.50.
Podaje wiadomość z Rewalu, według której Sowiety wywiozły w głąb Rosji 60.000 Estończyków. Większość z nich prawdopodobnie wyginęła. Oto bilans jednorocznego panowania bolszewickiego w jednym z najmniejszych krajów Europy. Działalność Sowietów w państwach bałtyckich była identyczna jak w Polsce, gdzie zwłoki 10.000 polskich oficerów w Katyni świadczą o systemie żydowsko-bolszewickim.

MOSKWA, po polsku, 27.V. godz.00.45.
Streszczenie przemówienia Benesza w St.Zjednoczonych, w związku z przerwaniem rokowań polsko-czeskich. Podkreślono, że Benesz wyraził przekonanie, iż założeniem dla konfederacji obu państw było utrzymywanie przyjaznych stosunków z Rosją Sowiecką, oraz, że stosunek do Węgier i sprawa okręgu cieszyńskiego stanowią przeszkodę w dalszych rokowaniach polsko-czechosłowackich.

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 26.V. godz.16.00.
Podawaliśmy już w swoim czasie wiadomości o wiecach, które odbyły się w kraju, a na których zgodnie potępiono prowokację smoleńską. Uczestnicy podkreślali w swych uchwałach i rezolucjach, że nie chcą mieć nic wspólnego z reakcyjną polityką rządu emigracyjnego. Dziś przytaczamy tezy manifestu Polskiej Partji Robotniczej. Stwierdza on, że pod pokrywką rządu emigracyjnego działają ONR'owcy OZON'owcy i przedstawiciele innych ugrupowań reakcyjnych, które doprowadziły nas do klęski wrześniowej. Wpływy tych kół reakcyjnych na politykę zagraniczną rządu emigracyjnego znalazły swój wyraz w stanowisku jakie rząd ten zajął w sprawie smoleńskiej oraz w zaborczej polityce prowadzonej w stosunku do ziem białoruskich, ukraińskich i litewskich. Wpływy te nie ograniczyły się do polityki zagranicznej, ale rozciągają się nawet na politykę wewnętrzną, gdyż rząd emigracyjny nietylko że wypowiedział się przeciw czynnej walce z okupantami, ale nawet rozpoczął zwalczanie patriotów, walczących z bronią w ręku o wolność, honor i niepodległość narodu. Polska Partia Robotnicza uważa, iż tylko przy poparciu i pod warunkiem utrzymania ścisłej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, Polska zdoła uzyskać niepodległość. My nie chcemy cudzej ziemi, dodaje manifest, natomiast nie oddamy własnej i uczynimy wszystko, będziemy walczyć do ostatniego tchu, - by tę własną ziemię uwolnić od okupantów. Droga do wolności i niepodległości Polski prowadzi przez powstanie narodowe, przy współpracy z naszymi sojusznikami. Niech żyje walka zbrojna o wolność i niepodległość Polski !
Niemcy usiłują wmówić, że przedzierżgnęli się w naszych przyjaciół. Frank, pod wrażeniem coraz to trudniejszej sytuacji i zbliżającej się katastrofy, zrobił podarunek 2 1/2 miliona złotych

ludności polskiej. Ograbiwszy Polskę ze wszystkiego, nagrabiwszy polskiego mienia na dziesiątki miliardów złotych, teraz rzucają hojną ręką ochłap 2 1/2 miliona złotych. Nie żałują oni środków by stworzyć atmosferę taką, która pozwoli im oprzeć się na zdrajcach Kozłowskich i innych i próbować współpracy z Polakami. Ale cała Warszawa i cała Polska wie co myśleć o zbirach hitlerowskich. Cała Polska pamięta tysiące niewinnie umęczonych i pomordowanych rodaków, komory gazowe i obozy koncentracyjne. Niemieccy oprawcy w dalszym ciągu prześladują i niszczą naród polski. W dalszym ciągu grabią mienie i mordują tysiące niewinnych rodaków. Nic się nie zmieniło. Zwierzęca morda krwawych katów wyziera znowu z poza obłudnej maski. My wiemy jedno. Bestjalstwa jakich dopuszczają się niemieccy oprawcy nakazują walczyć z nimi bezlitośnie, aż do zupełnego wytępienia naszych katów.

Godz.20.55.
Wiadomości wojenne.

Powtórzenie pogadanki na temat ofiarowania przez Franka 2 1/2 miliona złotych.

Walki partyzanckie w Europie.

Cały świat obchodził uroczyście 400-setną rocznicę śmierci wielkiego Polaka Mikołaja Kopernika, o którym mówi wiersz, że "Wstrzymał słońce, wzruszył ziemię". Wiadomość ta poruszyła oczywiście hitlerowskich propagandystów, którzy pośpieszyli, by z wielkim hałasem i krzykiem wytłómaczyć światu, że Kopernik był Niemcem. Oczywiście, Hitlerowcy zrobili z niego Reichsdeutscha, cześ w rodzaju poprzednika Rozenberga. Gdyby żył dziś, to oczywiście zamęczyliby go w Dachau, ale ponieważ umarł 400-sta lat temu, więc grają rolę obrońców cywilizacji i kultury i nie wahali się, z całą bezczelnością przywłaszczyć sobie naszego wielkiego rodaka. Na uniwersytecie Krakowskim odbyła się w związku z tą rocznicą galówka. Niemcy donoszą o niej i stwierdzają, że Uniwersytet Krakowski jest niemiecki. Uniwersytet Krakowski, jeden z najstarszych w Europie, założony w roku 1364, za panowania królowej Jadwigi - będzie polski i pozostanie polski tak jak Łódź, Poznań i Wilno. Niemcy nie zrobili dotąd jeszcze Reichsdeutsch'ów z Newtona, Michała Anioła i innych wielkich ludzi. Ale w kałamarzu Goebbelsa nie zabraknie atramentu. Jutro Newton może stać się Niemcem, o ile nie okaże się, że przypadkiem był Żydem. Nie będziemy się spierać z hitlerowcami o Goetla. Możemy odstąpić im tego pisarczyka, który i tak z ducha i postępowania jest im bliski, ale świętokracki zamach na wielkiego Polaka Kopernika, który był Polakiem, tak, jak polską jest Wisła, jak polską jest nasza ziemia - odeprzemy zawsze z całą stanowczością.

Godz.23.00.
Polityka rządu emigracyjnego zmierza nie do odzyskania niepodległości Polski i wolności naszego narodu, ale celem jej jest troska o majątki żubrów kresowych oraz troska o majątki magnatów kartelowych. Jest to polityka antysowiecka, jest to polityka imperialistyczna. Czechosłowacki minister Ripka, w swem przemówieniu ostatnim, wypowiedział głęboką troskę o los stosunków polsko-czeskich i polsko-sowieckich. Czesi pragną jaknajściślejszej współpracy z Polską, ale muszą dbać o to, by utrzymać jaknajbardziej przyjazne stosunki z Sowietami oraz by zwrócono im podstępnie zabranie ziemie. Naród polski dawno potępił zaborczą politykę Rydzów. Nie chcemy czeskiego Zaolzia ; nie chcemy ziem naszych sąsiadów Ukraińców, Białorusinów i Litwinów. Chcemy zgody z naszymi braćmi narodami słowiańskimi, chcemy odzyskać nasze własne

ziemie polskie. Do tego celu prowadzi jedna droga : musimy zdecydowanie odgrodzić się od awanturników i ramię w ramię z braterskimi narodami słowiańskimi oraz ramię w ramię z naszymi sojusznikami Anglią i Ameryką walczyć z hitlerowskimi i faszystowskimi hordami, aż do zwycięstwa.

Komentator wojskowy niemiecki generał Ditmar zatytułował swój ostatni komentarz : "Naprężona cisza". Tytuł ten jest dowodem trudności jakie piętrzą się przed Niemcami. Wiosna przeszła, lato pod nosem, a nic nie zapowiada ofenzywy niemieckiej. Ale generał pociesza Szwabów, że Niemcy są gotowi. Cisza ma coś niepokojącego. Na usprawiedliwienie powiada on, że nie dowodzi bezczynności Niemców, którzy czynią wszystko by wojnę wygrać. Ton pana generała jest minorowy i melancholijny. Kampania afrykańska, to nie imperialistyczne plany zagarnięcia Bliskiego Wschodu i Afryki, ale manewr, który niby ułatwił obronę na froncie rosyjskim. Wątpimy czy wywody pana generała przekonały najbardziej naiwnych Niemców i Włochów. Mówił on, że doświadczenia rosyjskie nauczyły Niemców bardzo wiele. Nie wątpimy w to. Niemcom zadano straszne ciosy, ale jeśli trzeci raz spróbują to otrzymają taką naukę, że na czwarty raz już im sił nie starczy. My ze swej strony będziemy bić ze wszystkich sił niemieckiego okupanta dopóki nie zostanie on całkowicie pokonany.-Dalszy ciąg audycji poświęcony rozwiązaniu III-ej międzynarodówki. Podkreślono, że hitlerowska propaganda stoi wobec tego faktu bezradna i nie wie jak się wyplątać. Zacytowano głosy prasy światowej, a w szczególności amerykańskiej.

Krótkie wiadomości ze świata.

KUJBYSZEW, po niemiecku, 26.V. godz.19.30.
Na Górnym Śląsku miała miejsce ostatnio wielka eksplozja i pożar, które zniszczyły i unieruchomiły parę zakładów przemysłowych śląskich. Gestapo dokonało licznych aresztowań wśród robotników. Między nimi znajduje się wielu robotników cudzoziemskich, zawleczonych ostatnio do Niemiec.

Po francusku, 26.V. godz.14.45.
Powtarza wiadomość o eksplozji na Górnym Śląsku, wymieniając miejscowość, o ile zrozumiano "Beuthen" /Bytom/.

Po czesku, 26.V. godz.20.30. i godz.22.30.
Odczytano przemówienie Ripki w związku z przerwaniem rokowań polsko-czechosłowackich.

KAIR, po polsku, 26.V. godz.18.30.
Przytoczono ustępy z odpowiedzi ministra Raczyńskiego na przemówienie Ripki.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 26.V. godz.20.00.
Podaje komentarz DAZ na temat wywiezienia do Sowietów 60.000 ludności estońskiej, której treść podaliśmy już powyżej w Alpen, po niem.27.V. godz.00.50.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

RZYM, po francusku, 26.V. godz.23.45.
Odczytano artykuł Q. do La Fouchardière /?/ na temat praw, które obowiązują przy prowadzeniu wojny. Starożytni i bar-

barzyńscy trzymali się ściśle pewnych reguł, według których prowadzili wojnę. Anglo-Sasi, jakkolwiek chcą uchodzić za narody kulturalne, jak również i Sowiety, prowadzą wojnę w sposób, który łamie wszelkie zasady i burzy pojęcia o kulturze i cywilizacji. I tak na wschodzie, po ustąpieniu Sowietów, ziemia zwraca umarłych, których bolszewicy systematycznie mordowali. Anglo-Sasi prowadzą wojnę powietrzną przeciw Osi z jakąś sadystyczną rozkoszą. Lotnik amerykański zeznał, że po zbombardowaniu okrętu japońskiego, gdy ostrzeliwał z karabinu maszynowego rozbitków, przyszły mu z pomocą krokodyle, które o wiele lepiej wykonały zadanie od niego. W zezwierzęceniu i sadyźmie lotnik amerykański przewyższył swego współpracownika krokodyla.

Propaganda Anglo-Sasów próbuje wprowadzić rozdźwięki w jedność duchową naszego narodu. Propaganda ta rozpuszcza wiadomość, że Anglo-Sasi nie walczą z narodem włoskim, ale z reżimem faszystowskim i gotowi są zawrzeć pokój jeśli reżim zostanie usunięty. Niech alianci zrobią kategoryczne propozycje pokojowe i oddadzą nam Libię oraz imperium afrykańskie usuwając stamtąd swe wojska. Naród włoski przystąpił do wojny w obronie swych żywotnych interesów i dzisiaj alianci chcą go karać za to, że ośmielił się powstać przeciw anglo-saskiemu kolosowi, że śmiał wystąpić w obronie swych praw.

Wielu potajemnych słuchaczy audycji BBC, stało się we Francji ofiarami paniki, na skutek inwazyjnej propagandy aliantów. Wszyscy ci panikarze, muszą pamiętać o tem, że zbawienie Francji zależy od nowego porządku. Propagandę tą robią dyrektorzy niewidzialnych banków, ale Francja raz jeszcze za nią zapłaci.

MOSKWA, po polsku, 26.V. godz.18.30.

Odczytano artykuł wstępny Izwiestii poświęcony pierwszej rocznicy podpisania paktu anglo-sowieckiego. Rok, który minął był rokiem próby. Stalin powiedział, że zawarcie tego układu jest punktem zwrotnym w stosunkach angielsko-sowieckich. Układ oraz porozumienie Związku Radzieckiego ze Stanami z dn.11 czerwca 1942 przyczyniło się w dużym stopniu do wzmocnienia koalicji antyniemieckiej. Mołotow zaznaczył, że układy te potrzebne są nietylko dla stron zainteresowanych, lecz również dla wszystkich innych narodów, walczących z niebezpieczeństwem faszystowskim. Pobyt Churchilla w Moskwie w roku 1942 był dalszym krokiem w zacieśnieniu węzłów przyjaźni i współpracy między oba krajami. Artykuł wspomina o ciosach zadanych przez czerwoną armię potędze Niemiec, oraz o ostatnich zwycięstwach aliantów w Afryce i cytuje słowa Stalina, który stwierdził, że porażki armii niemieckiej na wschodzie i zachodzie zlały się w jeden cios. Próby propagandy niemieckiej wbicia klina w jednolity front sprzymierzonych, czy to za pomocą pogłosek o odrębnym pokoju, czy też za pomocą siania niezgody spełzły na niczem i narody sprzymierzone zdecydowane są walczyć aż do ostatecznego zniszczenia przeciwników. W obozie niemieckim daje się zauważyć coraz większe zamieszanie, po stronie sprzymierzonych zaś wzrasta jedność i przyjaźń. To są w dużej mierze skutki układu anglo-sowieckiego. Ciosy zadane Niemcom stanowią przesłanki ostatecznego zwycięstwa. Po dwóch czy trzech takich ciosach, które nastąpią w przyszłości, katastrofa Niemiec stanie się faktem.

Godz.20.15.

Podano komunikat Tassa, według którego reakcyjne koła amerykańskie rozpuszczają wiadomość, iż na terenie Sowietów działa stacja meteorologiczna, udzielająca pomocy Japonji. Komunikat stwierdza, że wiadomość ta jest tendencyjna i pozbawiona wszelkich podstaw.

Według wiadomości z Hiszpanii w El Follol wybuchło powstanie marynarzy hiszpańskich, którzy odmówili wyjazdu na wyspy Balearskie. Załogi okrętów odmówiły posłuszeństwa sądząc, że statki przeznaczone są do przewiezienia wojsk Osi z Tunisu.
Odczytano artykuł Izwiestji jak wyżej.

Godz.23.45., po niemiecku.
Odczytano artykuł "Prawdy" na temat paktu anglo-sowieckiego.

Godz.24.00.
Wymiana depesz między Kalininem i królem angielskim oraz Mołotowem a Edenem z okazji paktu.

Godz.24.15.
Jak wyżej.

III.

O g ó l n e.

KUJBYSZEW, nadawał od godz.19.30 do godz.24.30 bez przerwy po niemiecku, francusku i czesku.
Pogorszenie się sytuacji gospodarczej w Rumunji, na Węgrzech i we Włoszech. W krajach tych daje się zauważyć brak środków żywności oraz wzrost cen. Powód tkwi w presji Niemiec, które co mogą wywożą. We Włoszech na skutek nalotów zmniejszyła się produkcja wojenna. W epizodach z frontu wymieniono, że oddział towarzysza Dobrowolskiego /!/ w sześciu dniach zabił 58 Niemców.
Niemcy dopuszczają się morderstw na bezbronnej ludności cywilnej w okolicach Witobska.
Artykuł wstępny "Prawdy" w związku z rocznicą paktu anglo-sowieckiego. - Audycji w języku polskim nie było.

MOSKWA, po polsku, 26.V. godz.20.15 i godz.00.45.
Podaje listy od Anglików, które nadeszły do towarzystwa przyjaźni angielsko-sowieckiej w Sowietach. Listy te piszą dorośli i dzieci, zapewniając swych rosyjskich przyjaciół o podziwie jaki mają dla Rosjan, którzy pokazali światu, jak należy walczyć o wolność. Młodzież kanadyjska w odpowiedzi na list młodzieży sowieckiej zapewnia, że czeka z niecierpliwością na moment wtargnięcia na kontynent. Przyjaźń hartująca się w ogniu walki ze wspólnym najeźdźcą będzie trwała.

ZEESEN, po rosyjsku, 26.V. godz.15.45. i godz. 17.00.
Belgradzkie Nowe Wremia donosi o wzroście uczuć antysemickich w Anglii, świadczy o tem m.inn., że 60% wyborców wschodniej części Londynu do Żydzi. Istnieje obawa, że kiedy Anglicy i Amerykanie przekonają się o niebezpieczeństwie żydowskim będzie już za późno. Stalin wysługuje się Anglo-Sasom. Znalazło to wyraz ostatnio w przyjęciu urządzonym na cześć Daviesa. Fakt ten dowodzi ciężkiej sytuacji Sowietów, które widzą ratunek jedynie w pomocy Anglii i St.Zjednoczonych.